

Grupa labourzystowskich parlamentarzystów odwiedzi Polskę

Grupa labourzystowskich parlamentarzystów składająca się z członków Izby Lordów i Izby Gmin w Wielkiej Brytanii wyraziła życzenie odwiedzenia Polski celem bezpośredniego zapoznania się z rozwojem życia gospodarczego i kulturalnego w Polsce, a specjalnie na Ziemiach Zachodnich.

W związku z tym ambasador J. K. Wende w imieniu Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą wysłał zaproszenie do członków tej grupy na dwutygodniowy pobyt w Polsce we wrześniu br.

Sierpniowa konferencja nauczycielska obradowała w Poznaniu

Dorocznym zwyczajem nauczycielstwo szkół ogólnokształcących z całego kraju zebrało się na 2-dniowych konferencjach sierpniowych, aby wspólnie podsumować wyniki swej pracy w roku ubiegłym i nakreślić sobie zadania na nowy rok szkolny 1954/55. 27 bm. rozpoczynają też obrady na konferencjach sierpniowych nauczyciele szkół zawodowych. Łącznie więc 180 tys. pracowników szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego omawiać będzie zadania szkoły w nowym roku jej pracy.

Poznańscy nauczyciele szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących zebraли się 26 bm. w gmachu Prezydium MRN i w Izbie Rzemieślniczej. W sali Marmurowej widzieliśmy zarówno starych, zasłużonych pedagogów jak też najmłodszych nauczycieli, którzy przysięgli podzielić się swoimi pierwszymi spostrzeżeniami i posłuchać pomocnych rad bardziej doświadczonych kolegów.

II Zjazd naszej partii — powiedział m. in. w referacie ob. Latowska, kierownik Wydziału Oświaty Prezydium MRN — wskazał, że przed całym nauczycielstwem stała obecnie za-

Lud Warszawy złożył hołd poległym w powstaniu warszawskim członkom sztabu AL

WARSZAWA (PAP)

26 sierpnia 1944 roku w tragicznych dniach powstania warszawskiego zginęli na Starym Mieście w walce z hitlerowskim najazdem członkowie warszawskiego sztabu Armii Ludowej płk Bolesław Kowalski „Ryszard”, płk Stanisław Kurland „Korab”, mjr Edward Lanota „Edward” i mjr Anastazy Matywiecki „Nastek”.

W 10 rocznicę bohaterskiej śmierci członków sztabu AL społeczeństwo stolicy uczciło pamięć poległych bohaterów.

Na murze odbudowanego domu nr 16 przy ul. Freta, pod gruzami którego ponieśli śmierć dowódcy warszawskich oddziałów AL, odsłonięto tablicę pamiątkową.

Na Krakowskim Przedmieściu, u stóp pamiątkowej płyty ku czci członków warszawskiego sztabu AL, społeczeństwo stolicy złożyło w dniu 26 bm. liczne wieniec i narezcza kwiatów.

Wieniec złożyli przedstawiciele PZPR, Wojska Polskiego, Stołecznej Rady Narodowej, ZBoWiD, warszawskich zakładów pracy oraz mieszkańcy miasta.



Jan Wybierala — średniorolny chłop z gromady Ostoję, pow. Rawicz odbiera w magazynie GS w Jutrosinie tonę otrąb dla chłopów swej gromady, którzy już 31 lipca br. — jako pierwsi w powiecie wykonali całkowicie roczny plan skupu zboża, a także przodują w odstawie żywa.

CYTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. AB Poznań, 28 VIII 1954 r. Nr 205 (3261)

Dla podniesienia wyników nauczania i wychowania młodzieży

danie poszukiwania coraz skuteczniejszych metod i środków oddziaływania wychowawczego na młodzież i doskonalenia własnych umiejętności, a wskazanie dróg do wykonania tego zadania jest głównym celem tegorocznej konferencji.

Z wielu osiągnięć możemy dziś być dumni. Szkoły nasze coraz pełniej realizują program powszechności nauczania w stopniu średnim — świadczy o tym fakt, że w bie żącym roku 95 proc. spośród absolwentów klas VII znalazło miejsce w szkołach średnich.

Wzrasta również liczba młodzieży uczącej się w szkołach podstawowych. Toteż ostatnio otrzymała młodzież 7 wspólnych nowych szkół, a w nowym roku szkolnym powstanie 15 nowych klas VIII. Zaś liczba 77 żłobków (których w r. 1945 mieliśmy za ledwie 20) — to wymowny dowód opieki, którą państwo otacza dziecko od lat najmłodszych.

Podniosły się także wyniki pracy poszczególnych szkół. Tacy uczniowie — wskazy-

wano w dyskusji — jakich ma np. Liceum Pedagogiczne nr 2, którzy swoją sztafetą przedzjadową pomogli nauczycielom w całkowitym niemal zlikwidowaniu ocen niedostatecznych — nie są wyjątkami. Lepiej niż w ubiegłych latach pracują organizacje ZMP-owskie i harcerskie. Wzorem dla innych stali się tacy przewodnicy drużyn jak J. Fraszczynski ze szkoły nr 15, Henryk Zaczynski z 51-ej i Antoni Szyburski z 58-mej szkoły.

Mówiąc o osiągnięciach, nauczyciele wskazywali również na błędy i braki, których nie udało się dotychczas pokonać. Zbyt duży jest jeszcze odsetek młodzieży, nie zdobywającej wymaganego zasobu wiedzy i zbyt duża ilość powtarzających klasę. W usunięciu tych niedomogów pomogą w przyszłym roku szkoły specjalistyczne, do których skierowywane będą dzieci nie nadążające za normalnym systemem nauczania. Pomogą także sami uczniowie, zrzeszeni w szeregach harcerskich i ZMP-owskich. Kierownicy i wychowawcy winni pójść za przykładem Szkoły Podstawowej nr 26, która w tym roku po raz trzeci wyróżniona została za owocną współpracę rady pedagogicznej z organizacjami młodzieżowymi.

(Dokończenie na str. 3)

Poseł do Bundestagu Schmidt - Wittmack ujawnia pobudki zerwania z polityką Adenauera i przejścia do NRD

BERLIN (PAP)

W czwartek, 26 bm., na konferencji prasowej w Berlinie poseł do Bundestagu bońskiego, Karl Franz Schmidt-Wittmack, który przeszedł ostatnio do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, złożył oświadczenie motywujące jego krok. Konferencja prasowa odbyła się staraniem Komitetu Walki o Jedność Niemiec na życzenie Schmidt-Wittmacka.

W imieniu komitetu sekretarz stanu prof. Albert Norden powitał przybyłych bardzo licznie przedstawicieli niemieckich i zagranicznych dzienników i czasopism, agencji prasowych i radia. Następnie udzielił głosu Schmidt-Wittmackowi, który złożył oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

Po dojrzałym namyśle — oświadczył m. in. poseł Schmidt-Wittmack — przybyłem do Berlina i zwróciłem się do rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z prośbą, by umożliwił mi przemówienie stać do opinii publicznej.

Jako członek frakcji CDU w Bundestagu oraz jego komisijsi do spraw bezpieczeństwa Europy i do zagadnień ogólnoniemieckich mogłem zapoznać się głębiej, zwłaszcza w ostatnich czasach, z tymi metodami i aspektami polityki kanclerza związkowego dr. Adenauera, które nie są znane opinii publicznej, a także wielu posłom do Bundestagu.

Dzięki temu doszedłem do wniosku, zwłaszcza podczas ostatnich tak bogatych w wydarzenia tygodni że uporczywie obstawianie kanclerza w polityce zagranicznej przy europejskiej wspólnoty o-

Prezes Rady Ministrów przyjął ambasadora PRL w Korei

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 26 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej Jerzego Siedleckiego.

Jako drugi w województwie pow. Rawicz przekroczył 90% rocznego planu dostaw zboża

POW. RAWICZ W WOJ. POZNANSKIM PRZEKROCZYŁ W DNIE 26 BM. 90 PROC. PLANU OBOWIAZKOWYCH DOSTAW ZBOŻA.

W ZWIĄZKU Z TYM CI CHŁOPI TEGO POWIATU, KTÓRZY W CAŁOŚCI WYKONALI SWÓJ TEGOROCZNY OBOWIAZEK DOSTAWY ZBOŻA DLA PAŃSTWA, ZWOLNIENI ZOSTALI Z MIAREK I ODŚYPOW. POW. RAWICZ JEST DRUGIM Z KOLEI W WOJ. POZNANSKIM, A SZÓSTYM W KRAJU POWIATEM, W KTÓRYM CHŁOPI, WZOROWO WYPEŁNIAJĄCY SWE OBYWATELSKIE OBOWIAZKI, KORZYSTAJĄ JUŻ Z TEGO PRZYWILEJU.



Na podwórzu magazynu w Jutrosinie spotykamy również Antoniego Fenglera z Pawłowa, który po wykonaniu rocznego planu skupu zboża wraca do domu. Przy okazji zabierze 1400 kg węgla za sprzedane państwu dwa bekonny oraz 350 kg otrąb.

Burzliwe posiedzenie gabinetu francuskiego

Przeciwnicy układu o „europejskiej wspólnoty obronnej” zagrozili dymisją

PARYŻ (PAP)

W związku ze zbliżającą się debatą parlamentarną nad układem o (EWO) „europejskiej wspólnoty obronnej”, odbyło się w nocy z 24 na 25 bm. czterogodzinne posiedzenie gabinetu francuskiego, które — według informacji prasowych — miało bardzo burzliwy przebieg i groziło całkowitym rozłamem w rządzie.

Zwolennicy EWO domagali się, by rząd zalecił Zgromadzeniu Narodowemu ratyfikację układu paryskiego w jego obecnej formie i postawił w związku z tym kwestię zaufania. Z drugiej strony przeciwnicy EWO w końcu rządu mieli oświadczyć, że w takim

wypadku natychmiast podadzą się do dymisji.

Ostatecznie postanowiono, że podczas debaty ratyfikacyjnej premier Mendes-France zachowa „neutralność” i nie będzie łączył kwestii zaufania z wynikiem tej debaty. Mendes-France oświadczył dziennikarzom: „Gdyby konferencja brukselska zgodziła się na istotną część poprawek francuskich, rząd byłby gotów postawić kwestię zaufania. Natomiast w obecnych okolicznościach rząd nie może wywieść nacisku na Zgromadzenie”.

Mimo to — jak donosi prasa — porozumienie osiągnięte na posiedzeniu w nocy z 24 na 25 bm. ma charakter „tymczasowy”. Dyktando nad taktiką rządu podczas debaty ratyfikacyjnej, w Zgromadzeniu Narodowym ma być wznowiona na posiedzeniu piątkowym.

DEBATA WE FRANCUSKIM ZGROMADZENIU NARODOWYM ROZWINIE SIĘ NA PODSTAWIE REFERATU MOCHA

Prasa informuje, że na posiedzeniu gabinetu w nocy z 24 na 25 sierpnia postanowiono, że debata w Zgromadzeniu Narodowym nad układem o EWO rozwinie się na podstawie referatu socjalisty Jules Mocha. Referat ten dochodzi do konkluzji, że projekt ustawy o ratyfikacji układu należy odrzucić. (t)

ODEZWA BIURA CGT

Biuro Powszechnej Konfederacji Pracy ogłosiło apel do wszystkich organizacji związkowych i do mas pracujących, w którym wzywa do wzmocnienia walki przeciwko ratyfikacji przez parlament francuski układu o „europejskiej wspólnoty obronnej”, do walki o przepracowanie rokowań w celu pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

Tysiące dzieci rozpoczną naukę w nowych budynkach szkolnych

WARSZAWA (PAP)

W nadchodzącym roku szkolnym tysiące dzieci szkół ogólnokształcących rozpoczną naukę w nowych, przestronnych budynkach. Do końca bieżącego miesiąca bowiem zakończone zostaną prace w większości spośród 330 budynków szkolnych, których oddanie do użytku przewidziane jest na rok bieżący.

Trzcianka — 100,9%
Poznań — 98,6%

18 powiatów zrealizowało już z nadwyżką plan sierpniowy

Tempo dostaw zboża dla państwa w planowym skupie nie słabnie ani na chwilę. Każdego dnia napływają nowe meldunki, zmieniające miejsca poszczególnych powiatów w tabeli współzawodnictwa. Dzięki temu wykonano nie wojewódzkiego planu sierpniowego podwyższyło się w dniu 26 bm. do 107,7 procent.

W realizacji planu miesięcznego rywalizują w czołówce dwa powiaty. W dniu 25 bm. prowadził Czarnków, w dniu 26 bm. wysunął się na czoło Rawicz — 157,5 proc., Czarnków 156,4 proc., a za nimi podają Gostynin z 140,4 proc. wykonania. Dwa dalsze powiaty, a mianowicie Trzcianka i Poznań zameldowały dnia 26 bm. o wykonaniu planu miesięcznego — pierwszy w 100,9 proc., drugi w 98,6 proc. Razem więc 18 powiatów w naszym województwie wykonało plan sierpniowy z nadwyżką.

Poza podanymi już przez nas gminami Drawsko, Kobylnica, Strzałków i Ostrzeszów, dwie dalsze gminy — Brenno w powiecie leszczyńskim i Mosina w powiecie śremskim wykonały we czwartek roczny plan dostaw zboża w 100 procentach.

Plan sierpniowy województwa poznańskiego wykonany byłby w znacznie wyższym procencie, gdyby nie powiaty



Średniorolny chłop z Malenina, pow. Gniezno — Ignacy Błażyński należy do wzorowych rolników. Regularnie wywiązuje się ze swych obowiązków wobec państwa, za co z okazji X-lecia Polski Ludowej został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi.

Biorąc na czele swej gromady udział w niedawnej manifestacyjnej odstawie zboża i żywności w Witkowie, przywoził brakujące do wykonania rocznego planu 500 kg zboża i jednego tucznika.

wlokące się na szarym końcu z dostawami. Oborniki miały zaledwie we czwartek 83,1 proc., Wągrowiec 85,7 proc. i Gniezno 86,9 proc. Brakuje im więc do pełnego wykonania planu sierpniowego jeszcze sporo. Powiaty Kępno, Koło i Ostrów nie wykonały np. we czwartek dzieńnych planów skupu.

Sierpień zbliża się do końca. Chłopi i aktywni wiejscy opóźniających się powiatów muszą dołożyć wszelkich starań, aby wykorzystać najbliższe dni i plan nie tylko miesięczny ale i roczny wykonać z honorem.



O BRAZOWYM MEDALU DUNSKIEJ, PIERWSZYCH PUNKTACH DLA BARW POLSKICH, ZWYCIĘSTWIE KOALICJI MIOTACZEK RADZIECKICH I INNYCH SZCZEGÓŁACH MISTRZOSTW EUROPY — CZYTAJ NA STRONIE CZWARTEJ.

Naród niemiecki pragnie pokoju i przyjaźni z narodem francuskim podobnie jak ze wszystkimi innymi narodami

List prezydenta NRD do prezydenta Francji

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi, że prezydent NRD Wilhelm Pieck wystosował do prezydenta Francji René Coty list, w którym czytamy m. in.:

Przepełniony głęboką troską, że polityka rządu Adenauera, dyktowana przez siły agresji, a zmierzająca do remilitaryzacji Niemiec zachodnich i do odwetowej wojny, wywołać może w narodzie francuskim fałszywe i niebezpieczne poglądy na rzeczywistość, wolę narodu niemieckiego, zwracam się jako prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej w imieniu jej pokój miłujących obywateli oraz w imieniu pokój miłującej ludności Niemiec zachodnich i zachodniego Berlina z poniższymi wyjaśnieniami do Pana, jako prezydenta Republiki Francuskiej, a za Pańskim pośrednictwem do narodu francuskiego.

Naród niemiecki jest przeciwny polityce zbrojeń i przygotowań wojennych uprawianych przez Adenauera. Nie chce on wojny, pragnie zaś pokoju i przyjaźni z narodem francuskim, podobnie jak ze wszystkimi innymi narodami. Oba narody — niemiecki i francuski — są tak samo zainteresowane w zapewnieniu pokoju w Europie, odpowiadają do bowiem interesom obu państw.

Istnieje droga zapewnienia prawdziwego bezpieczeństwa wszystkim państwom europejskim. Jest nią ogólnoeuropejski układ w sprawie bezpieczeństwa zbrojowego, który tym prędzej zostanie zawarty, im aktywniej zainteresowane narody ujmą same w swe ręce sprawę pokoju.

Przez aktywny udział w wysiłkach na rzecz osiągnięcia na konferencji genewskiej porozumienia w sprawie rozejmu w Wietnamie, Francja przyczyniła się poważnie do złagodzenia napięcia międzynarodowego. W imieniu wszystkich pokój miłujących Niemców wyrażam nadzieję, że obecnie przedstawiciele miłującego pokój narodu francuskiego dopomogą w wielkim dziele zapewnienia pokoju w Europie. Największym niebezpieczeństwem dla pokoju w Europie jest remilitaryzacja Niemiec zachodnich, forsowana przez pewnych militarnych amerykańskich i zachodnio-niemieckich za pomocą układu

Pogróżki adenauerowców pod adresem Francji

Przewodniczący Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) Dehler zażądał we wtorek podjęcia natychmiastowych rozmów ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Po fiasku konferencji w Brukseli — oświadczył Dehler w biuletynie prasowym FDP — „tego rodzaju rozmowy są nakazem chwili”. Piszemy on m. in., że jeżeli parlament francuski odrzuci układ o „europejskiej wspólnocie obronnej”, konieczna będzie „jak najszybsza akcja” republiki związkowej, aby doprowadzić do remilitaryzacji Niemiec zachodnich „w innej formie”. Wówczas Francja będzie musiała „ponieść odpowiedzialność za wytworzoną sytuację”.

148 nowych wzorów galanterii skórzanej

Znacznie rozszerzył się ostatnio asortyment znajdujący się w sprzedaży galanterii skórzanej. Zarówno przemysł państwowy, jak i drobna wytwórczość zwiększyła wybór artykułów, podniosła ich jakość i estetykę oraz dostosowała je do wymagań szerokiego rzeszy konsumentów. W fabrykach państwowych uruchomiono już produkcję 148 nowych wzorów wyrobów galanteryjnych, jak torebki damskie, teczki, walizki, paski itp.

o „europejskiej wspólnocie obronnej” i innych podobnych faktów wojskowych.

Toteż w interesie pokojowych sił narodu francuskiego i narodu niemieckiego, jak również wszystkich narodów Europy, wyrażam nadzieję, że parlament francuski nie ratyfikuje nigdy układów z Bonn i Paryża. Jeśli są Francuzi, którzy sądzą, że ratyfikowanie układu o EWO mogło by osłabić prowokacyjny, militarystyczny charakter nowego Wehrmachtu zachodniego — niemieckiego, to popierają oni wielki, fatalny błąd.

Historia uczy, że militarystyczny niemiecki jest dla Francji wielkim niebezpieczeństwem i że jego odbudowa wciągnie Francję i Niemcy oraz inne kraje Europy do najmniej bezpiecznych awantur.

Jestem przekonany, że pokój miłująca Francja poprze żądanie narodu niemieckiego, by zawarto jak najrychlej traktat pokojowy, zagwarantowałoby to bowiem pokojowi i demokratycznemu rozwojowi zjednoczonych i równoprawnych Niemiec, które utrzymywałyby stosunki dobrego sąsiedztwa ze wszystkimi państwami europejskimi.

Mogę zapewnić Pana, panie prezydencie, oraz zapewnić naród francuski, że Niemiecka Republika Demokratyczna uczyni wszystko, aby krzewić w narodzie niemieckim idee przyjaźni i pokojowego współżycia z miłującą pokój Francją. Będzie ona przyczyniać się wszelkimi

sposobami do takiego wzmocnienia wpływu sił pokojowych w całym Niemczech, by uniemożliwić militarystom zachodnio-niemieckim wywarcie nacisku politycznego na Francję i przygotowania nowej wojny odwetowej.

Reakcyjne siły Brazylii przy poparciu USA wprowadzają dyktaturę wojskową

Policja i wojsko strzela do demonstrantów

Jak donosi Agencja Associated Press z Rio de Janeiro, nowy prezydent Brazylii Café Filho mianował generała Eduardo Gomesa ministrem lotnictwa. Generał da Costa pozostał na stanowisku ministra wojny. Wszyscy inni ministrowie rządu Vargasa podali się do dymisji. Przed ambasadą USA, ochranianą przez

Już za kilka dni tradycyjny Miesiąc Budowy Warszawy

WARSZAWA (PAP)

840 milionów złotych — to suma, jaką od 1946 roku złożyli mieszkańcy kraju na odbudowę zniszczonej stolicy. Warszawiancy na odbudowę swej stolicy dali ogółem 73 mln. zł. Ta ofiarność społeczeństwa przyczyniła się w niemałym stopniu do tego, że dziś Warszawa staje się coraz piękniejsza.

Tegoroczny Miesiąc Budowy Warszawy będzie obchodzony szczególnie uroczysto i radośnie, będzie to bowiem dziesiąty wrzesień od chwili wyzwolenia Warszawy.

Delegacja polska udała się na 43 konferencję Unii Międzyparlamentarnej

W dniu 25 bm. wyjechała z Warszawy udając się do Wiednia delegacja polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej w celu wzięcia udziału w 43 konferencji Unii Międzyparlamentarnej, która odbędzie się w okresie od dnia 27 sierpnia do 2 września 1954 r.

W skład delegacji wchodzi posłowie: Stefan Żółkowski, Ludomir Stasiak, Witold Sychalski i Konstanty Łubieński. Przewodniczący delegacji poseł S. Żółkowski.

Wojsko i policja strzelały do demonstrantów, ci zaś obrzucili kamieniami gmach ambasady wybijając szyby. W Porto Alegre i Bello Horizonte demonstranci wyrządzili szkody w gmachach konsulatów amerykańskich. Według doniesień agencji United Press, w Porto Alegre, gdzie wojska brazylijskie również strzelały do demonstrantów, trzech uczestników demonstracji zostało zabitych, a 10 odniosło rany. Poza tym w mieście tym demonstranci wtargnęli do gmachu filii banku „National City Bank of New York”. W Sao Paulo demonstranci zaatakowali lokal towarzystwa amerykańskiego „United States Shoe Machinery Co”.

„Dziennik brazylijski „Imprensa Popular” w artykule wstępnym na temat sytuacji w Brazylii pisze:

„Najbardziej reakcyjne siły próbują zadać zbrodniczy cios krajowi. Siły te, pozostające w służbie imperialistów amerykańskich, dążą do wprowadzenia dyktatury wojskowej. Przygotowuje się spisek przeciwko narodowi brazylijskiemu po to, by wzmocnić kolonizację Brazylii przez magnatów USA, zwiększyć wyzysk mas, przeszkodzić przeprowadzeniu wyborów parlamentarnych wyznaczonych na 3 października.”

Premier Nehru przedstawił parlamentowi kierunki polityki zagranicznej Indii

DELHI (PAP)

W dniu 25 sierpnia premier rządu hinduskiego Nehru wygłosił w parlamencie przemówienie na temat polityki zagranicznej Indii. Omówił on przede wszystkim problem posiadłości portugalskich w Indiach.

Rząd nasz i naród solidaryzują się całkowicie z narodem gońskim w jego dążeniu do wyzwolenia się spod obcego panowania i przyłączenia się do Indii.

Rząd portugalski — powiedział Nehru — wysuwa wobec nas nieuzasadnione oskarżenia i pozwala sobie na obelżywe wystąpienia, lecz rząd hinduski nie da się sprowokować i nie zamierza myśleć kategoriami militarnymi lub występować zbrojnie.

Premier Nehru omówił politykę, jaką będą prowadzić Indie z chwilą, gdy Goa stanie się częścią terytorium hinduskiego.

Przechodząc do zagadnienia posiadłości francuskich w Indiach Nehru oświadczył: — sytuacja w posiadłościach francuskich jest na szczęście inna, bardziej pomyślna. Wierzę, że zbliżamy się do spełnienia naszych nadziei, do pokojowego i trwałego uregulowania tego problemu, które będzie osiągnięte w drodze porozumienia, do uregulowania honorowego, które zadowolą wszystkie strony zainteresowane.

Nawiązując do dyskusji nad problemem koreańskim na konferencji genewskiej premier Nehru oświadczył:

Problem koreański powinien być rozwiązany w ten sposób, aby sytuacja w Azji ustabilizowała się i aby pokój został zapewniony.

Mówiąc o wizycie Czou En-lai'a w Indiach Nehru podkreślił, że gościnność, jaką okazano premierowi Chińskiej Republiki Ludowej, była wyrazem dążenia narodu hinduskiego do wzajemnego zrozumienia i pokojowych stosunków, poczucia solidarności narodów azjatyckich.

Porozumienie chińsko-hinduskie nie jest wymierzone

przeciwko żadnemu krajowi, przeciwko żadnemu ugrupowaniu państw.

Następnie premier Nehru podkreślił, że Indie nie wezmą udziału w konferencji na Filipinach, której obrady mają rozpocząć się w pierwszych dniach września i na której omówiony będzie projekt utworzenia bloku krajów Azji południowo-wschodniej.

Rząd hinduski uważa — oświadczył w zakończeniu premier Nehru — że osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych, które nastąpiło po uregulowaniu problemu indochińskiego oraz dążenie narodów do pokoju powinny być w całej pełni poparte i wykorzystane w celu zlikwidowania istniejącego jeszcze napięcia i w celu utrwalenia pokoju.

Nowa polska ekipa medyczna przybyła do Korei

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Newch Chin, do Korei przybyła ostatnio trzecia polska grupa medyczna, złożona z 50 osób. Zastąpi ona drugą grupę i pracować będzie w szpitalu przy kolegium lekarskim w Hamhung. Druga polska grupa medyczna, która przybyła w grudniu ub. roku, udała się z powrotem do kraju w dniu 22 sierpnia.

84 uczelnie otwierają podwoje przed nowymi słuchaczami szkół wyższych

1 września br. rozpoczynają się normalne zajęcia na wyższych uczelniach dla studentów przyjeżdżących na 1 rok studiów w nowym 1954/55 roku szkolnym. W dniu tym w samych tylko wyższych uczelniach rolniczych, technicznych, ekonomicznych, w uniwersytetach i akademiach medycznych rozpocznie pierwszy rok studiów dwa razy więcej studentów niż w ogóle przyjmowały przed wojną wszystkie szkoły wyższe w Polsce.

W nowym roku szkolnym na przyjęcie studentów otwierają swe podwoje 84 wyższe uczelnie, tj. o 2 więcej niż w roku ub. W Krakowie otwarta została bowiem nowa politechnika, zaś w Szczecinie — nowa Wyższa Szkoła Rolnicza.

24 GODZINY W KRAJU NA ŚWIECIE

26 bm. wyjechała z Warszawy, udając się na zaproszenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników ZSRD do Związku Radzieckiego 11-osobowa delegacja górników polskich. Delegacja weźmie udział w uroczystościach „Dnia Górnika”, który obchodził będzie w ZSRD dnia 29 bm.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, delegacja Partii Labourystowskiej z C. Attlee na czele udała się do Szanghaju. Odwiedziła ona również inne miasta chińskie.

Dzienniki indonezyjskie donoszą o pomyślnym zakończeniu rokowań handlowych między Chińską Republiką Ludową a Indonezją.

Według doniesień z Rio de Janeiro, w pobliżu Bello Horizonte autobus spadł z wiaduktu wysokości 30 metrów. 13 osób poniosło śmierć, a 10 zostało rannych.

Z Bonn donoszą, że w Niemczech zachodnich rozpoczęły się wielkie manewry amerykańskiego lotnictwa wojskowego.

W manewrach tych, które potrwają do końca tygodnia, biorą udział jednostki lotnictwa francuskiego i kanadyjskiego.

23 bm. podano do wiadomości, że od 26 września zostaną podniesione ceny biletów komunikacji miejskiej w Londynie. Będzie to piąta z kolei podwyżka po wojnie. Ceny zostaną podniesione o 10–20 proc. Po wprowadzeniu tej podwyżki ceny biletów będą o 92 proc. wyższe niż przed wojną.

Inż. Jan Pajak

dyrektor DOSZ

Z dorobkiem dziesięciolecia na konferencje sierpniowe nauczycieli szkół zawodowych

Szkolnictwo zawodowe od powstania Polskiej Ludowej do chwili obecnej uległo gruntownej przebudowie i rozbudowie. Musieliśmy przystosować przestarzałe formy szkolenia zawodowego do rozbudowującego się przemysłu, a tym samym zmienić i dostosować treść nauczania i wychowania do nowych warunków i potrzeb życia gospodarczego. W tym celu partia i rząd powołały do życia w 1949 r. Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego, a w województwach Dyrekcje Okręgowe Szkolenia Zawodowego.

Aby zrozumieć ogrom dorobku szkoły zawodowej na przestrzeni ostatnich lat, trzeba zdać sobie sprawę, że pracę rozpoczynano całkowicie od nowa. Trzeba było opracować nową podstawową dokumentację naukową jak: plany nauczania, programy szkolenia, trzeba było dorobić się nowych podręczników szkolnych, walczyć o zdobycie bazy materialnej jak: budynki szkolne, internaty i warsztaty szkolne. Trzeba było dokształcać i uczyć nową kadrę nauczycielską, a jednocześnie coraz lepiej szkolić młodzież.

Ale nauczycielstwo i młodzież szkół zawodowych naszego okręgu zrozumieli wytknięty cel i wspólnymi siłami dźwignęli z ruin, przebudowali, a nawet pobudowali warsztaty szkolne, m. in. w Kole, Rogoźnie, Wolsztynie, Turku, Ostrzeszowie, Ostrowie, Kaliszu, Wrześni i innych miejscowościach. W większości młodzież, nauczyciele i rodzice sami remontowali budynki szkolne i internaty. Z wydatną pomocą przyszedł rząd Polski Ludowej, który przeznaczał i przeznacza milionowe kwoty na dalszą rozbudowę i budowę szkół.

Dzięki tej pomocy odbudowano z ruin gmach Zasadniczej Szkoły Elektrycznej w Poznaniu, Zasadniczej Szkoły Metalowej w Pile, pobudowano Technikum Odzieżowe w Poznaniu, Internaty Technikum Gastronomicznego w Pile, Zasadniczej Szkoły Metalowej w Gnieźnie, powstały internaty w Rogoźnie i Kępnie.

Jednocześnie do warsztatów szkolnych zaczęły napływać coraz to nowe maszyny i narzędzia polskiej produkcji, aby młodzież szkolna się w możliwie jak najlepszych warunkach.

Państwo ludowe przyszło z wielką pomocą materialną młodzieży w postaci stypendiów. Obecnie w naszym okręgu ze stypendiów, tylko w samych szkołach zasadniczych podległych DOSZ korzysta przeszło 5 tys. uczniów i uczennice, podczas gdy stypendiów przed wojną nie było wcale.

Szkolnictwo zawodowe wywiązuje się ze swoich planowych zadań. Z warsztatów i szkół wychodzą coraz lepiej przygotowani do pracy absolwenci. W ciągu ostatnich czterech lat szkoły zawodowe prowadzone i nadzorowane przez CUSZ wyszkoliły 146 tys. techników i 344 tys. wykwalifikowanych robotników. Wielu z tych absolwentów, to przodownicy pracy i racjonalizatorzy.

Produkcja warsztatów szkolnych spotęgowała się ilościowo i jakościowo. Przed wojną całe istniejące szkolnictwo zawodowe w roku 1938 wyprodukowało 12 obrabarek, podczas gdy w roku 1949 tylko w naszym okręgu poznańskim w Zasadniczej Szkole Mechanizacji Rolnictwa ze specjalnością „Traktorysta-

1951 — 76, a w 1953 r. 91 obrabarek.

Poza nauką w warsztacie i w szkole młodzież ma zapewniony rozwój swoich zainteresowań kulturalnych w zajęciach pozalekcyjnych. W tej pracy okręg nasz posiada duże osiągnięcia. W zajęciach pozalekcyjnych w samych tylko zespołach artystycznych brało udział w ub. roku szkolnym 70% młodzieży uczęszczającej do szkół.

Kiedy dzisiaj w dniach konferencji sierpniowych nauczycieli szkół zawodowych 27 i 28 bm. spojrzymy na przebytą drogę pierwszego dziesięciolecia, z dumą musimy przyznać, że dorobek szkolnictwa zawodowego jest ogromny.

Młodzież i nauczyciele szkół zawodowych widzą w partii swojego przewodnika i niezawodnego nauczyciela.

Dlatego też wytyczne II Zjazdu PZPR będą na konferencjach sierpniowych głównym temem dyskusji, w świetle których przedmyślane zostaną metody i środki podniesienia wyników nauczania i wychowania

II Zjazd PZPR postawił przed narodem konkretne i ważne zadania podniesienia poziomu naszego rolnictwa. Zasadniczym środkiem realizacji tego zadania jest szybkie zwiększenie stopnia mechanizacji rolnictwa. Na szkolnictwo zawodowe nałożono w związku z tym obowiązek dostarczenia kadr tych mechanizatorów. Dlatego też z dniem 1 września w naszym okręgu poznańskim 4 zasadnicze szkoły metalowe w Kępnie, Słupcy, Pile i Wrześni ulegają przekształceniu na Zasadnicze Szkoły Mechanizacji Rolnictwa ze specjalnością „Traktorysta-

mechanik”. Specjalność ta jest nowością w szkołach zawodowych, dotychczas bowiem traktorzystów szkolono tylko na krótkoterminowych kursach. Zadanie przygotowania fachowców mających się przyczynić do szybszego postępu w rolnictwie traktuje szkolnictwo zawodowe jako zaszczytny swój obowiązek. Zrobi też wszystko, aby uchwycić II Zjazd wykonać jak najlepiej, a tym samym wzmocnić sojusze robotniczo-chłopskie. Dlatego zagadnienie mechanizacji rolnictwa będzie ważnym momentem obrad konferencji sierpniowych.

W jaki sposób zrealizujemy te zadania? Zrealizujemy je przez staranne nauczanie i wychowanie, poprzez staranne przygotowanie się do każdej lekcji, poprzez doskonalenie zawodowe i ideologiczne. Bo tylko nauczyciel o wysokich kwalifikacjach zawodowych i ideologicznych — to właściwy wychowawca naszej młodzieży, który potrafi właściwie stosować socjalistyczną pedagogikę.

Ważne zadanie będą miały zakłady opiekuńcze (zakłady pracy) POM, PGR, rady zakładowe, organizacje młodzieżowe, których zadaniem jest pomóc w rekrutacji młodzieży do tych szkół, jak również udzielić pomocy fachowej i materialnej.

Nie wolno nam zapominać, że z tych szkół wyjdą absolwenci w tej specjalności o pełnych kwalifikacjach, którzy poprzez wytrwałą naukę i rzetelną pracę będą mieli za zadanie ulżyć wysiłkowi człowieka przez całkowite zmecchanizowanie rolnictwa. I dlatego należy nam te szkoły otoczyć troskliwą opieką.

Posel do Bundestagu Schmidt-Wittmack ujawnia pobudki zerwania z polityką Adenauera

i przejścia do NRD

(Dokończenie ze str. 1)

przedstawicielami USA i Republiki Związkowej w czerwcu i lipcu br. w Bad Godesberg i Bonn, ustalony został plan mobilizacyjny, przewidujący wystawienie kontyngentu niemieckiego, składającego się z 24 dywizji, a nie — jak pierwotnie przewidywano — z 12 dywizji. Wzięto przy tym pod uwagę stworzenie rezerwy złożonej z dalszych 24 dywizji.

Co się tyczy doboru oficerów dla przyszłych sił zbrojnych, to już od dłuższego czasu praca w tym zakresie oparta jest na aktach personalnych b. Wehrmachtu nie mieckiego, które — według poufnych wynurzeń Blanka — znajdują się w komplecie w jego urzędzie.

Rzeczą przygnębiającą dla mnie i wielu moich kolegów był fakt, że wszystko to odbywa się przy wyeliminowaniu instytucji parlamentarnych i że nie można wywrzeć żadnego wpływu na bieg wypadków. Bardziej poinformowane jest tylko ścisłe grono posłów z frakcji CDU, zajmujących się zagadnieniami EWO, do którego oprócz mnie należeli tacy deputowani, jak Lenz, Heye, Jaeger, Rasner, Behrendsen, Kliesing i inni. Wszystkie zasadnicze sprawy rozstrzyga sam kanclerz. W tym stanie rzeczy działalność urzędu Blanka wymyka się w szerokiej mierze spod wpływu parlamentu.

Z faktów tych wyniosko wałem, że jednostronna orientacja polityki kanclerza prowadzi do napięcia w atmosferze międzynarodowej i ostatecznie może dla Niemiec nie dające się wprost przewidzieć następstwa. — Świadczą o tym z przerażającą wyrazistością referat wygłoszony przez gen. Heusingera w połowie lipca br. przed komisją do spraw EWO na temat strategii atomowej i skutków przyszłej wojny. W tonie suchym i rzeczowym mówił Heusinger o rodzajach i działaniu bomb atomowych

i o konieczności odpowiedniej obrony. Mówił on o bombie atomowej jako o najsukcesowniej srodka niszczenia zakładów zaopatrzenia ludności i zaprzęgnięcia apro wizacji. Zakomunikował on, że w Niemczech zachodnich stacjonuje 30 dział atomowych i że każdy pocisk wyrzelo ny z takiego działa ma moc bomby rzuconej na Hiroszimę.

Dla mnie, jak i dla wielu innych posłów jasne jest, że wojna atomowa rozegra się przede wszystkim na terytorium Niemiec i Europy. Jest rzeczą zrozumiałą, że nie tylko te, lecz również poprzednio wspomniane okoliczności skłaniają do rozważań także innych posłów. Prawdziwie wolna wymiana poglądów w łonie frakcji jest w obecności kanclerza niemożliwa, gdy chodzi o sprawy istotne.

Jego apodyktyczne stanowisko, jego metoda świadomego przejawiania albo też ośmieszania problemów, jego system osobistego wpływu na poszczególnych posłów — wszystko to uniemożliwia swobodną i pożyteczną dyskusję w łonie frakcji. Okazało się ponadto, że wszelki świadomy opór, nawet w kwestiach mniejszej wagi, prowadzi do „likwidacji“ opozycji. Można było poczynić interesujące spostrzeżenia, jak w razie wyłonienia się trudności, kanclerz wzywał do siebie pojedynczo przywódców frakcji koalicyjnych i nawracał ich na swój punkt widzenia.

Gdy zna się tego rodzaju praktyki, można zrozumieć, że nie mogłem złożyć takiego oświadczenia w Bonn.

Trudno w krótkim oświadczeniu wymienić te wszystkie powody, które skłoniły mnie ostatecznie do tego, że z ciężkim sercem zrezygnowałem z mojej działalności politycznej i osobistej w Bonn i Hamburgu. Doszedłem jednak do mocnego przekonania,

że w drodze polityki siły nie jest możliwe ani zjednoczenie Niemiec, ani rozsądne rozwiązanie problemów międzynarodowych. Stanąłem więc przed koniecznością podjęcia decyzji: albo czekać dalej, albo też otwarcie przedstawić moje poglądy. Zdecydowałem się na to ostatnie. Pragnę zapewnić moich przyjaciół partyjnych i wyborców, że nie wyrzekłem się przez to bynajmniej zasad naszej partii. W mojej dalszej działalności politycznej starać się będę pracować w duchu chrześcijańsko-demokratycznym na rzecz polityki porozumienia.

Następnie zabrał ponownie głos podsekretarz stanu prof.

Norden, który powiedział m. in.: „Dzisiejsze oświadczenia posła Schmidt-Wittmacka zburzyło mur, za którym w diabelskiej kuchni bońskiej przygotowuje się nową wojnę europejską i światową. Oświadczenie to dowodzi również, że nowe szerokie warstwy społeczeństwa, które reprezentują tacy ludzie, jak dr John i Schmidt-Wittmack, uświadamiają sobie niebezpieczeństwo, jakie kryje w sobie polityka Adenauera. Prof. Norden zaapelował w imieniu Komitetu Jedności Niemiec do wielu wybitnych osobistości politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia Niemiec zachodnich, by zerwały ze swą cichą postawą wobec Adenauera i jawnie odmówiły poparcia jego polityce podziału Niemiec.

W PZGS — bez zmian

Mimo stałego wskazywania braków i błędów, z zaopatrzeniem wsi wciąż jeszcze nie jest dobrze. PZGS-y nie odpowiadają na krytykę prasową i nie usprawniają zaopatrzenia.

Oto znowu nadeszły meldunki z terenu. W sklepach gromadzkich Lipa i Nowy Dwór w powiecie chodzieskim brak żarówek. I chociaż wsi są zelektryfikowane, ludność zmuszona jest używać lamp naftowych lub świec.

W sklepie GS Borzykowo,

Przysławie i mieszkańcy Wszemborza

„Jak cię widzą, tak cię piszą“ — mówi stare przysłowie i zgodnie z tym powiedzeniem nie można mieszkańcom Wszemborza, powiat Września wystawić pochlebnej opinii, gdy chodzi o sprawę kultury. Zle o nich świadczą świetlica gromadzka.

Mieści się ona tuż przy trasie autobusowej Poznań — Konin. Liczni przyjezdni mają co dzień okazję oglądać jej powybijane szyby, zalepione papierem okna.

Czyżby nikt do świetlicy nie uczęszczał, czyżby we Wszemborzu nie było żadnego życia kulturalno-oświatowego?

Aż trudno w to uwierzyć! J. Stępiń korespondent

W Krotoszynie zaś PZGS nie pomyślał o zaopatrzeniu swych placówek handlowych w doniczki do kwiatów, które są poszukiwane nie tylko przez ogrodników indywidualnych, ale także przez PGR i spółdzielnie produkcyjne. Klienci więc muszą szukać doniczek w innych powiatach i wtedy jeżdżą do Kalisza. Łączy się to oczywiście z poważną stratą czasu i dużymi kosztami.

Na miejscu zaś PZGS miałby zapewniony zbyt doniczek ogrodników w ilości nawet kilkudziesięciu tysięcy sztuk rocznie!

Tak więc PZGS-y stale jeszcze nie mają należytego rozważania terenu i jego potrzeb i to ze szkodą dla ludzi i własnych planów.

(Na podstawie korespondencji F. Kowalskiego, J. Stępiń i St. Zjawieńskiego — opr. Ro)

Wieś czeka...

Poznański „Artos“ poszczycić się może sukcesami w dziedzinie zaspokojenia potrzeb kulturalnych wsi naszego województwa.

Ostatnio „Artos“ wystawił na wsi sztuki: Burego „Spotkanie u Ani“ oraz „Rodzinkę“ — Korcellego. Aktorzy zyskali uznanie za swą grę. Ludność wiejska obdarowała ich kwiatami.

Obecnie „Artos“ przygotowuje komedię Fredry „Gdzieś litości“. Jest to pierwsza próba przeniesienia sztuki tego typu na wieś.

Wieś wielkopolska czeka na ekipy „Artosu“ i ich nowy program.

Wojciech Bajerlein korespondent

Wojciech Bajerlein korespondent

Wybieramy najlepszych piosenkarzy

Rozgłosnia poznańska ogłosiła konkurs na najlepszego piosenkarza lub piosenkarkę. Udział w konkursie mogą brać śpiewacy zawodowi i amatorzy. Zgłoszenia należy kierować do dnia 6 września br., podając dokładny adres, wykonywany zawód oraz tytuły, teksty i nazwiska kompozytorów trzech dowolnie wybranych piosenek.

Najlepszego piosenkarza lub piosenkarkę wybiorą sami radio słuchacze drogą głosowania na wieczorne konkursowym w auli U. P.

Ludowe zespoły artystyczne Wielkopolski wezmą udział w Centralnych Dożynkach w Lublinie

Na Centralne Dożynki, które odbędą się w bież. roku w Lublinie w dniu 12 września z Wielkopolski pojadą najlepsze wiejskie zespoły artystyczne. Będą to m. in.: 50-osobowy zespół ludowej kapeli dudziarzy, koźlarzy i sieniarkarzy (3-strunowy instrument), z Państwowego Ogniska Muzycznego w Zbąszynku, powiat Międzyrzecz; wyróżniony na eliminacjach wojewódzkich zespół taneczny z Komornik, powiat Poznań; 3 zespoły chórów: Spółdzielni Produkcyjnej Skórcewo, powiat Poznań, z Łasku, powiat Poznań i z Dusznik, powiat Szamotuły w ilości 180 osób; zespół pieśni i tańca z Włoszakowic, powiat Leszno oraz największa w naszym województwie 35-osobowa wiejska kapela z Opatówka, powiat Kalisz. (Ro)

Zachodni

Mieszkańcy ul. Leśnej otrzymają wkrótce połączenie z ogólnomięjską siecią wodociągową. Prace ziemne wykonają częściowo pracownicy MPKG, a częściowo mieszkańcy wspomnianej ulicy w ramach swoich zobowiązań społecznych. (Ko)

Sierpniowa konferencja nauczycielska obradowała w Poznaniu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wiele głosów wskazało na błędy w samym nauczaniu. Zbyt dużo jest jeszcze werbalizmu na lekcjach i dlatego właśnie uczniowie przy egzaminach płynnie recytują przykłady, których w praktyce nie umieją zastosować.

Z zainteresowaniem słuchali zebrani wypowiedzi nauczycieli chemii Hysia, który na podstawie nauki o atomie wytłumaczył uczniom dialektyczne prawo o poznawalności świata. Przykłady takie mnożyły się w dyskusji.

Uczestnicy konferencji wskazywali na konieczność położenia większego nacisku na dokształcanie się nauczycieli i lepsze przygotowywanie się do lekcji. Nauczyciele winni, opierając się na programie opracowywać własny plan nauczania zależny od specyfiki szkoły. Nie mogą się również powtórzyć — spotykane jeszcze dotychczas — wypadki nieznajomości instrukcji programowej ministerstwa lub braku własnego konspektu lekcyjnego.

W nagrodę za najlepsze wyniki pracy pedagogicznej i społecznej odznaczeni zostali przodujący nauczyciele Poznania. Złote krzyże zasługi otrzymali: dyrektor Liceum dla Pracujących nr 1 Stożkiński, przedstawiciel szkół wyższych Beierlein i nauczyciel Liceum dla Pracujących nr 1 Barański. Kierownika Szkoły Podstawowej nr 51 Olejniczka, nauczycielki Szkoły Ćwiczeń Feifer i Bojanowicz oraz kierownika Szkoły Ćwiczeń Patelkę — odznaczono srebrnymi krzyżami. (ch)

Pracownicy poszukiwani

Blacharza samochodowego, wysokokwalifikowanego na wyjazd do Zielonej Góry oraz 2 monterów na silniki wysokoprężne (praca na miejscu), na bardzo dogodnych warunkach przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Spedytor“, Poznań, ul. Dąbrowskiego 89. K2143

Rzutkiego i energicznego kierownika działu zaopatrzenia ze znajomością branży elektrotechnicznej przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektr. Rolnictwa. Zgłoszenia: Poznań, ul. Wawrzyńska 1/7 — Dział Kadr. K2162

Magazynierów zbożowych oraz specjalistę z dziedziny strączkowych jadalnych przyjmą zaraz Rejonowe Zakłady Zbożowe „PZZ“ w Poznaniu — Sekcja Personalna, ul. Ratajczaka 44, III ptr., pokój nr 5. K2154

Nieruchomości

Parcelę 1000 m² (Poznań-Ze grze) sprzedam (Wiadomość: Ksawery Łapczyński Łódź, Obrońców Stalingradu 5, m 35. 32495g)

Wille jednorodzinne z wolnym mi. mieszkaniami, parcele, kamienie poleca — poszukuje Gruszczyński, Poznań, Wawrzyńska 22. 32478g

Kamienie — wille — parcele — domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel 87-95. 31404g

Sprzedam 1 1/2 ha ziemi z zabudowaniami i 1600 m² działki w Poznaniu — Krzyżowicki. Słup 68. 32553g

Kamienie, wille, parcele od 15.000 zł. oraz różne nieruchomości sprzedam: Prael, Poznań, Szymbarskiego 8. 32665g

Wille z wolnym mieszkaniem (Ostroroga) domek z mieszkaniami w ołomu. 85.000 zł. parcele 885 m² opłotowana (Olszka Warszawa), parca 2500 m² (Winiary) 25.000 zł. kamienie z 5 sklepami. 120.000 zł. sprzedam: Czer Metelicki, Poznań, Czerwonej Armii 23. 32653g

STROJENIA i naprawy pianin, fortepianów

oraz skup i sprzedaż przeprowadza fachowo, szybko

PUNKT USŁUGOWY

Spółdzielnia Inwalidów „NIEWIDOMY“ Poznań, ul. Grunwaldzka 3, tel. 520-04 K2108

Kupno

Jałowcu większą ilość kupię Poznań, tel. 24-87. 32671g

Pianina nawet zniszczone kupię Betting, Leszno, warsztat napraw fortepianów. 12149p

Przebielebnemu ks. inżynierowi Mediewskiemu, Łuchowistwu, Siostron, Ewonym, Kolegom i Znamom, Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża, śp.

Aleksandra Wojtasiaka

oraz za złożone wieńce i kwiaty, składam

serdeczne podziękowania

żona z córką i rodziną

32891g ZONA 32949g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka koszykowe spacerowe, na kołach kulokowych i dla bliźniąt poleca: H. Świętlik, Poznań, Wrocławska 13. 32193g

Samochód 1 1/2 tony Chevrolet na chodzie, tanio sprzedam lub zamienię na osobowy „Mercedes“ V170 lub inny czterodrzwiowy. Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, tel. 32532g.

Wózki - autka koszykowe spacerówki, sprzedaje: Leśniński, Poznań, Żydowska 33. 32591g

Przebielebnemu Ks. Proboszczowi, Chórowi, Zarządowi Woj. LPZ, Aeroklubowi LPZ, Współpracownikom, Kolegom, Znamom, Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża, śp.

Aleksandra Wojtasiaka

oraz za złożone wieńce i kwiaty, składam

serdeczne podziękowania

żona z córką i rodziną

32891g ZONA 32949g

Pelisy, płaszcze zimowe, pończotkowe, brezentowe marynarki, spodnie, czapki, piżamy, koszule, krawaty poleca A. Lipa, Poznań, Wrocławska 15, wejście z ul. Gólskiej 6. 32536g

Samochód „Wanderer“ czwórka, po generalnym remoncie, sprzedam. Poznań, tel. 99 12. 32902g

Lokale

Mieszkania dwu- względnie trzypokojowego do remontu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 32676g

Samotna dobrze sytuowana poszukuje pokoju Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2171.

Zamienię 2 1/2 pokoju, Gdańsk — Wrzeszcz, centrum, z balkonem ogólnym, na 2-3 pokój w Poznaniu Zgłoszenia: Poznań, telefon 501-4. 32767g

Nauka

Tańców ucze — również ko respondencyjnie Poznań, Młodzieżowa 27 m 7. 32236g

Przygotowanie przyspieszone dorosłych do matury egzaminów Poznań, Rutkowskiego 17, m. 5. 32689g

Kury stenografii i pisanie na maszynach organizuje St. warszawskie Stenografów, Muszyniśtek PRL Poznań, Rokossovskiego 14, tel 500 94. 32461g

Praca

Pomoc domowa, samodzielna dla małej rodziny, dobre warunki (pokój), zgłoszenia Poznań Czerw. Armii 26, m 4, od godz. 8-16. 32723g

Murarze potrzebni zaraz. Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań, Chwałkowskiego 5 m 3. Warunki do omówienia na miejscu. 32831g

Gospośnia starsza uczciwa, po trzebna. Jankowski, Kruzwica, plac 1 Maja 19. 32903g

Wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia

Kowalskie Siusarskie kupia Sulechowski Zakłady Przemysłu Terenowego w Sulechowie ul. Wesoła 8 tel 147. K2033

Różne

Wypożyczam porcelanę szkło, na zabawy, uroczystości — Poznań, Żydowska 33. 32592g

Dnia 26 sierpnia 1954, zmarł nasz ukochany ojciec — przyjaciel drogi dziadek

Stefan Mosiężny

długoletni działacz Związku Niższych Pracowników Pocztowych

Przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 30 bm., o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie, o czym krewnych i przyjaciół zawiadamiam

córki, zięciowie i wnuki

32954g.

Dnia 26 sierpnia 1954 r., zmarła po krótkich łec ch cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, siostra i babka, śp.

z Maików

Weronika Banachowa

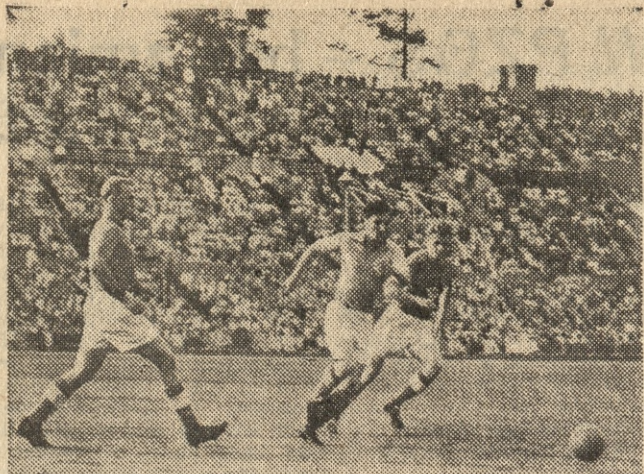
przeżywszy lat 69

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 29 bm., o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Strapieni

mąż, dzieci, brat i wnuki

Poznań, Wrocław, Stalinogród, Warszawa. 32974g



FOT — CAF

Z POBYTU PIKARZY POLSKICH W ZSRR

Na zdjęciu: fragment pierwszego spotkania na stadionie moskiewskim między reprezentacją Moskwy i Warszawą.

Pierwsze niespodzianki na kortach AZS

W drugim dniu eliminacyjnych walk tenisowych o mistrzostwo Wielkopolski nie obyło się bez niespodzianek „grubej” kalibru. Do pierwszej należy zwycięstwo Stefańskiego nad rutynowym Tomaszewskim w dwóch setach 6:4, 6:3 oraz zdecydowana

przegrana rozstawionego w turnieju Gólmowskiego z dobrze dysponowanym i przygotowanym do mistrzostw Roszkiewiczem 6:0, 6:2.

II runda: Tłoczyński oraz Barda zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek z powodu niestawienia się Gólmowskiego i Thomana, Kerber — Niedzwiedz J. 6:1, 6:4; Michalak — Tomczak 6:3, 6:4; Fraszewski — Limanowski 6:4, 6:3; Gasiorek — Sławek 5:7, 6:1, 6:1; Roszkiewicz — Borowczak 6:1, 7:5; Gólmowski — Kędzierski 6:0, 6:0; Stefański — Tomaszewski 6:4, 6:3; Niedzwiedz Cz. — Kędziera 6:2, 6:4; Nowicki — Marcinek 6:4, 6:1; Piątek L. — Przyłonek 6:2, 6:1.

III runda: Tłoczyński — Barda 6:0, 6:2; Mogilnicki — Hudowicz 6:3, 4:6, 11:9; Kramer — Palacz 6:1, 6:3; Roszkiewicz — Gólmowski 6:0, 6:2.

Gry pojedyncze kobiet: Koteczka — Prymińska 0:6, 0:6; Tłoczyńska — Adamczakówna 6:0, 6:0; Piątkowa — Olejnikowa 6:2, 6:4; Moczyńska — Lange 6:4 drugi set przy stanie 5:5 przerwano

Kocerką w półfinale Wioślarskich Mistrzostw Europy

26 bm. w Amsterdamie wioślarze 20 państw rozpoczęli walkę o tytuły mistrzów Europy.

T. Kocerką wygrał pewnie swój przedbieg i zakwalifikował się do półfinału.

W pozostałych wyścigach eliminacyjnych polska dwójka bez sternika zajęła 2 miejsce, a czwórka ze sternikiem — trzecie. Obie nasze osady walczyć będą w repasażach o wejście do półfinału.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA

Brązowy medal Duńskiej

Pierwsze punkty dla Polski na mistrzostwach w Bernie

W godzinach przedpołudniowych drugiego dnia lekkoatletycznych mistrzostw Europy startowali wśród ulewnego deszczu Ilwica w pchnięciu kulą do pięcioboju oraz Chromik w półfinale 3 000 m z przeszkodami.

Chromik biegł w drugiej serii wraz z posiadaczem najlepszego światowego wyniku na tym dystansie, Finem Rinteenpää. Węgrem Jaszenskim, Kurcawowem (ZSRR) oraz dalszymi sześciu biegaczami. Początkowo prowadził Rinteenpää. Po przebiegnięciu półtora okrążenia na



JERZY CHROMIK

czoło wyszedł Chromik, który biegał bardzo swobodnie, uzyskał po 2 km około 6 sek. przewagi nad Finem i Kurcawowem. (1500 m Chromik przebiegł w 4.20.6.) Na ostatnim okrążeniu podczas przechodzenia rowu z wodą Chromik wpadł w wyrwę, potknął się i doznał zerwania tendonu stawowej w prawej nodze. Mimo dotkliwego bólu Polak nie zrezygnował z walki i ukończył bieg na trzeciej pozycji, kwalifikując się do finału. Chromik nie będzie jednak prawdopodobnie startował w finale, ponieważ kontuzja jest poważna.

Do finału, który rozegrany zostanie w sobotę zakwalifikowali się następujący zawodnicy:

Seria pierwsza: Larsen (Norwegia) 9:00.0, Rosznyoi (Węgry) 9:01.0, Karvonen (Finlandia) 9:01.2, Schmalz (Niemcy) 9:01.8, Kodiatin (ZSRR) 9:02.2, Brlica (CSR) 9:05.6.

Seria druga: Kurcawow (ZSRR) 9:06.2, Jaszenski (Węgry) 9:06.2, Chromik (Polska) 9:06.4, Rinteenpää (Finl.) 9:06.8, Disley (Anglia) 9:13.6, Thumm (Niemcy) 9:14.4.

FILIN OTRZYMAŁ ZŁOTY MEDAL

Komisja sędziowska mistrzostw Europy ogłosiła oficjalne wyniki biegu maratońskiego: 1) Karvonen (Finlandia) 2:24.51.6, 2) Griszajew (ZSRR) 2:24.55.6, 3) Filin (ZSRR) 2:25.26.6, 4) Puolakka (Finl.) 2:26.45.6, 5) Jansson (Szwecja) 2:27.27.8, 6) Iden (Anglia) 2:28.02.8.

Komisja sędziowska postanowiła zawodnikowi radzieckiemu Filinowi przyznać złoty medal ze względu na to, że z winy organizatorów, którzy nie przygotowali wbiegu na stadion utracili on pewne pierwsze miejsce.

WEINBERG CZWARTY

Konkurencje popołudniowe, które odbywały się już przy lepszej pogodzie, rozpoczęli trójskoczkowie. Do walki stanęli zawodnicy, którzy zajęli pierwsze 9 miejsc w eliminacjach, wśród nich dwóch Polaków — Weinberg i Gizelewski.

Weinberg uzyskał 14.85 już w pierwszej kolejkę; drugi skok miał spalony, a trzeci 14.60, Gizelewski skakał poniżej swoich możliwości. W trzecim skoku, który był w granicach 15 m Gizelewski podparł się ręką i stracił około 30 cm, uzyskując ostatecznie 14.20, co dało mu 7 miejsce.

W finale zdecydowane zwycięstwo odniósł reprezentant ZSRR — Szezerbakow bijąc rekord mistrzostw Europy wynikiem 15.90.

1) Szezerbakow (ZSRR) 15.90, 2) Norman (Szwecja) 15.17, 3) Rehak (CSR) 15.10, 4) Weinberg (Polska) 14.91, 5) Portmann (Szwecja) 14.81, 6) Rahkamo (Finlandia) 14.73, 7) Gizelewski (Polska) 14.20, 8) Strohschnieder (Niemcy) 14.15.

DOLEŻAŁ

MISTRZEM W CHODZIE

Wielokrotnie rekordzista świata w chodzie Czechosłowak Doleżał, zdobył tytuł mistrza Europy na 10 km. Po zaciętej walce z dwoma reprezentantami ZSRR, którzy zajęli dwa następne miejsca.

LERCZAK I JESIONOWSKA W PÓŁFINALE 100 m

Dobre spisały się nasze sprinterki Lerczak i Jesionowska. Obie zakwalifikowały się do półfinałów na 100 m, zajmując w swoich seriach drugie miejsce. Lerczak uzyskała czas 12.3, za Anglię Armitage (12.1). Polka pokonała Francuzkę Robert — 12.5, Holenderkę Witkamp — 12.6 i Szwajcarę Jakob — 12.7.

Jesionowska była druga za doskonałą Holenderką Brouwer (11.9). Polka miała również 12.3 zwyciężając Eckel (Zagl. Saary) — 12.5, Austriaczkę Harasek 12.6 i Koszelową (ZSRR) — 12.7.

STAWCZYK

WYELIMINOWANY NA 100 m

Niezwykle zacięte pojedynki stoczyli sprinterzy w trzech półfinałach 100 m. Niestety

Schmidt 100 m w 10,5 sek.!

26 bm. w Warszawie jeden z czołowych polskich sprinterów — Schmidt uzyskał w biegu na 100 m doskonały czas 10,5 sek.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 II otr. telefon nr nr 62-70, 63-51, 74-21, 75-21, 78-63.

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań.

K-5-10860

EUROPA



ELŻBIETA DUŃSKA

zdobywczyni brązowego medalu w skoku w dal. Cieszymy się, choć liczyliśmy na więcej...

miejscu, mając 2388 pkt. W konkurencji tej prowadzi Czudina (ZSRR) — 2709 pkt.

Ilwicka uzyskała dobry wynik w kuli 11,14, 200 m przebiegła w 25,8, natomiast słabo wypadła w skoku w wyż. —

ADAMCZYK I WAŻNY W FINALE

20 zawodników przeszło minimum kwalifikujące do finału skoku o tyczce — 4,05. Wśród finalistów znaleźli się obaj nasi reprezentanci Adamczyk i Ważny.

POTRZEBOWSKI I ZBIKOWSKI WYELIMINOWANI

W eliminacjach 1500 m startowali Potrzebowski i Zbikowski. Obaj pobiegli bardzo słabo i nie weszli do finału. Potrzebowski zajął 6 miejsce w czasie 3.52.2.

Zbikowski startował w trzeciej serii, w której zajął 8 miejsce w słabym czasie 3.56.6.

GRAJ W FINALE 5.000 m

Graj i Pionka startowali w eliminacjach 5.000 m. Graj biegł w trzeciej serii, zajmując pierwsze miejsce w 14.38.4 natomiast Pionka odpadł, zajmując w pierwszym, najsłabszym przedbiegu szóste miejsce (14.47.0), pod czas gdy po pięciu pierwszych zawodników z trzech serii wchodziło do finału. Zawodnicy oszczędzali się wyraźnie, walcząc jedynie o miejsca. Tak np. Zatopek był w II przedbiegu piątą.

I seria: 1) Herman (Belgia) 14.42.8, 2) Green (Anglia), 3) Okorok (ZSRR), 4) Garay (Węgry), 5) Saksvik (Norwegia), 6) Pionka (Polska).

II seria: 1) Kuc (ZSRR) 14.18.8, 2) Schade (Niem. zach.), 3) Hanswv (Belgia), 4) Julin (Finlandia), 5) Zatopek (CSR).

III seria: 1) Graj (Polska) 14.38.4, 2) Kovacs (Węgry), 3) Chataway (Anglia), 4) Haikkola (Finlandia), 5) Laufer (Niemcy zach.).

Ciekawoski SPORTOWE Z BERNA

w jednym zdaniu...

Nie wiadomo jeszcze w jakim składzie pobięgnie nasza sztafeta 4x400 m. Wobec niedyspozycji Makomaskiego możliwie, że zastąpi go rezerwowi Brabanski.

Adamczyk ostatecznie zrezygnował ze startu w 10-boju, aby wszystkie swe siły skupić na wywalczeniu jak najlepszej pozycji w skoku o tyczce.

Ilwicka, która startuje w 5-boju, nie pobięgnie — jak początkowo projektowano — w sztafecie 4x100 m kobiet.

Porażka Jędrzejowskiej w Pradze

Piąty z kolei dzień międzynarodowego turnieju tenisowego w Pradze przyniósł dalsze niepowodzenia polskim tenisistom. Jędrzejowska przegrała z Zacková (CSR) — 2:6, 6:3, 6:8.

Piątek i Jędrzejowska pokonała Papika i Holeckova (CSR) 6:1, 6:4, a Zenneg wygrał z Adamkiem (CSR) 7:5, 6:4 oraz w grze podwójnej z Rumunem Georgescu pokonał parę CSR Kucera, Porsch 6:1, 6:3.

Piątek i Oleiniszyn po zwycięstwie z Dobesem i Maslanem CSR 6:2, 6:3, 6:1 przegrali ze Stojanem i Saskiem CSR 1:6, 4:6.

PETER KAST PRZĘKŁĘTY SKARB

z serii 1 Skarbiec

„Boss” wygramolił się z fotelu i spojrzał z nieukrywana ironią na swego pomocnika. — Musicie się jednak, moi panowie, pospieszyć, jeśli chcecie zrobić interes na Dantzke. Jest pewna kobieta... Panowie ją znają... która również jest w tym zainteresowana, żeby przyjaźni jej był pod naszym dozorem. — Nałożył na głowę swój szerokokrzydły kapelusz i wyłączył radio. — Wyprowadzi nas pan, starszku? Na dworze jest diabelnie ciemno.

— Chętnie — zapewnił Schimanski. Z radości, że ich wyprowadził w pole, zapomniał nawet powiadomić Stollgo o uchyleniu konfiskaty willi Feldhausena. Wiadomość ta, bezpośrednio dotycząca eks-wachmistrza, z pewnością nie byłaby dlań obojętna.

Stary odprowadził swoich gości aż do okratowanej bramy. Harry, nie żegnając się, wsiadł do auta, czekającego przed willą i natychmiast nastawił radio. Stolle podał starym rękę: — Wiesz więc o co chodzi? — Albo może chcesz, żeby nas było baba zakasowała?

— Ależ nie, ależ nie — pospieszył Schimanski z zapewnieniem.

— A więc natychmiast zadzwonisz, gdy tylko wróci Dantzke, słyszysz?

— Zdać się na mnie. — Stary zachował się bardzo po męsku. W duchu jednak dygotał ze strachu, że zostanie uwikłany w sprawę, która graniczyła z porwaniem człowieka. Z uczuciem odprężenia żegnał znikającą na zakręcie Uferstrasse światło samochoodu.

XV

Gdy Karl Friedrich Dantzke wysiadł póżnym popołudniem z pociągu na stacji Wiesenthal, mała graniczna stacja, o której jeszcze przed kilkoma dniami nic nie wiedział, wydała mu się dziwnie znana i bliska. Tu zapewne nie tracąc nadziei wygadała go Truda. Ta myśl wzruszyła go i gdyby ją teraz, pędzoną przecuciem, ujrzał na peronie, nie byłby się zdziwił ani trochę.

Na drodze spytał przechodzącego chłopca o Ośrodek Maszynowy.

— Ośrodek Maszynowy? — Jedenastola-

tek potrzaskał głową. — Nie wiem. — Już chciał odejść, ale nagle jakaś myśl przyszła mu do głowy, bo wskazał wyciągniętą ręką w kierunku widniejących w dali zabudowań. — Ma pan może na myśli MAS?

Dantzke niepewnie wzruszył ramionami.

— Do kogo tam pan chce? — badał dalej mały, zdając sobie sprawę ze swej przewagi nad dorosłym.

— Do niejkiej pani Dantzke.

— Matki Hansgeorga?

Dantzke przytaknął ze ściśniętym gardłem.

— Ha, to już wiem o kogo chodzi — triumfował chłopiec. — Jasne, ona pracuje w Ośrodku! Trzeba iść przez wieś, potem zobaczysz pan sztyl, na którym stoi: MAS — Wiesenthal. Tam, gdzie widać będzie dym, znajdzie pan matkę Hansgeorga.

— Dziękuję ci, mały.

Zostawiając za sobą tory kolejowe szedł Dantzke przez rozciągniętą wieś Stońce kryło się właśnie na horyzoncie za falistą, pocentkowaną resztkami śniegu równiną. Dotkliwy chłód przenikał jego ciało. Przyspieszył kroku, zostawiając wieś za sobą. Jeszcze z dziesięć minut i będzie już trzymał w objęciach swoją Trudę i chłopca.

— O tam, gdzie się dymi, znajdzie pan matkę Hansgeorga. — Określenie chłopca zaintrygowało go. — Gdzie to się może dymić w ośrodku maszynowym? — pytał sam siebie i doszedł do przekonania, że Truda chyba ciężko pracuje w zadymionej kuchni jako pomoc przy kowadle. Wyobrażając sobie w ten sposób Trudę, czuł się wobec niej jeszcze bardziej winny. Mimo woli przyspieszył kroku, jakby miało to o parę minut skrócić jej cierpienia.

Ukryte za wzgórzem zabudowania ukazały się jego oczom. W tym samym momencie odkrył po prawej i lewej stronie drogi dwa rzędy gotowych prawie do zamieszkania jednorodzinnych domków. Okiem fachowca ocenił korzystne zestawienie czerwienu cegły z popielatym kolorem dachówek. Solidna firma, pomyślał o inwestorze, za jakiego uważał Ośrodek Maszynowy w Wiesenthal. Uszedłszy kilka kroków dalej, uśmiechnął się sam do siebie: — Dzięki Bogu, nie przychodzi się z pustymi rękami! — sienał ręką do kieszeni, gdzie znajdowały się studolarowe banknoty.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(48,